

WE ŚRODĘ DNIA 25. MAIA 1803.

Z Paryża d. 6. Maia.

Widokrag polityczny zaczena się cokolwiek wypogadzać. Lord Whitworth żądał przeszłego poniedziałku od ministra zagranicznych związków Talleyranda paszportow dla powrotenia do Londynu. Te natychmiast mu wydane zostały. Kazał czempredzey wszystko pakować, i wszystkim, którzy go tylko słuchac chcieli, powiadał, że we środę rano wyiedzie. Jeden tylko Talleyrand po Bonapartem, uśmiechał się na to wszystko. Jakoż środa nadeszła, lord Whitworth nie wyieźdza, a dziś w piątek, mówią tuteysze pisma, że poty nie wyiedzie, poki nowy goniec od iego dworu nie nadbiegnie. Dzisieyszy Monitor donosi o posiedzeniu parlamentu angielskiego, na którym wniasek Pattena do nieoznaczonego czasu odłożony został. Tenże Monitor mieści w sobie: "Interessa Niemiec już zakończone zostały. Dekret ratyfikacyyny J. C. K. Mci został urzędownie d. 28 Kwietnia kancelaryi rzeskiej podany i zaraz do dyktatury wzięty. Tytuł *Elektorskomogunckiej kancelaryi* został natychmiast na *Arcykanclerskorzeski* zamieniony. „Papiery nasze poszły cokolwiek w gore.

Wczoray oczękiwało ciało prawodaw-

cze poselstwa od rządu względem położenia rzeczy z Anglią. Trybunat i senat były także zgromadzone. Tym czasem poselstwo woyny przecię nie nadeszło, a przez to nadzieie pokoiu ożyły. Odwłokę wyiazdu lorda Whitwortha, przypisują szczególniey pośrednictwu Jozefa Bonapartego. Wstawiony ten pokotodawca miał nakłonic angielskiego ambafładora do przestania do Londynu daney na pismie odpowiedzi na angielski ultimatum przez ministra Talleyranda i dołączonych do niego nowych propozycyy z strony naszego rządu, i poty przynajmniej zwlec swoy odiazd, poki odpowiedź iego rządu nie nadeydzie. Gallerye ciała prawodawczego były napelnione widzami chcącemi się dowiedziec z poselstwa rządowego o położeniu rzeczy między obiema narodami.

Słychać, iż nasz rząd kazał już wszystkie papiery ściągające się do negocyacyi z Anglią drukować, dla ogłoszenia ich w przypadku woyny.

Pomimo widoków woyny, przygotowania iednak do podróży pierwszego konsula do Belgii ciągle idą. D. 3 t. m. znajdował się pierwszy konsul na reprezentacyi *Poleukta*, gdzie z wielkiemi okrzykami był przyjęty.

D. 4 zwołana była nadzwyczajnie rada stanu, na której postanowiono dalsze kroki względem interesów z Anglią.

Rząd angielski ma nawet być z tego niekontent, że Francya postąpiła w przody handlowego kommissarza do Anglii, niżeli traktat handlowy zawarty został.

Wczoray rano miał jeszcze lord Whitworth naradzenie z ministrem Talleyrandem, poczem wyprawił gońca do Anglii.

Teraz gdy na nowo ożyły nadzieie pokoju, mówią nasze pisma pierwszy raz o interesach z Anglią, i o widokach pokoju. — Lord Whitworth kazał swoje rzeczy rozpakować, i różne rozporządzenia do wojny zostały od wczoraysza zwolnione. — Widać z resztą, że Whitworth nie miał wyraźnego rozkazu do wyjazdu, tylko chciał doświadczyć iak to rząd francuzki przyymie. — Ostatnie żądania z strony Anglii miały się w następujących 3 punktach zamykać: 1) Ażeby pierwszy konsul pozwolił usadowić się Anglikom na wyspie Lampedusa, leżącej naprzeciwko Malty ku brzegom tunetańskim; 2) ażeby woyska angielskie jeszcze przez 10 lat stały na Malcie; 3) nakoniec, ażeby woyska francuzkie zupełnie opuściły Hollandyą. Powiadają, iż rząd francuzki odpowiedział w zezwalającym sposobie na pierwszy punkt, ponieważ wyspa Lampedusa nie obchodzi Francyą. Co do drugiego, na to nie może zezwolić, ponieważ potrzebaby także zezwolenia wszystkich mocarstw, które zaręczyły udzielność Malty lub przystąpiły do traktatu amińskiego, a na trzeci: Hollandyą nie może być od woysk francuzkich prędzey opuszczona, poki Anglia wszystkich warunków pokoju nie dopełni.

Ostatniego poniedziałku Ob. Kern mianowany od pierwszego konsula prezydentem konsystorza Auszpurskiego wyznania w wyższego i niższego Renu departamencie, wyko-

nał przed konsulami w pałacu Tuilleri przysięgę wierności położywszy rękę na Ewangelii.

Ponieważ liczba płatnych francuzkich kunsztmistrzów w Rzymie, od zawartego pokoju tak dalece się powiększyła, że ich tamtejszy francuzki pałac pomieścić nie może, zatem tego roczna pierwsza nadgroda za architekturę będzie w gotowych pieniądzech w kwocie 1000 fr. postana, a poki się liczba te-
raźniejszych pensyonistów nie zmniejszy, nie będzie wolno tylko jednemu kunsztmistrzowi co 2 lata do Rzymu wyjeżdżać.

Nowy rząd bazylejski postąpił pierwszemu konsulowi list podziękowny za jego pośrednictwo przez laudmana Affry.

Na nowej monecie 5 frankowej tak jest wybicie wypukłe, że jedna sztuka do drugiej nie przylega. Kupcy i kassyerowie są przyzwyczajeni kłaść po 20 sztuk na kupkę dla okrągłej liczby 100 fr. a nowej monety ledwie się 10 zmieścić może. Z tego powodu cofniono tę monetę i minister wyznaczał po 10,000 fr. nadgrody za najgładszy sposób wybijania monety złotej i srebrnej.

Radca stanu Haumont powrócił z Piemontu, i przywiózł Pani Bonapartowej szal z nadzwyczaj przedniey owczej wełny, które w Madria de Chivas hodują. Co do białości przedności i delikatności wełny przechodzi wszystkie zagraniczne tego gatunku materye.

W przeszłym miesiącu zawinęło do Bordeaux 52 obcych, a 187 francuzkich statków, pomiędzy którymi znajdowało się 24 z osad.

Do tego czasu znaczy się wielki urodzay we Francyi.

Towarzystwo statystyczne przyjęło za swego członka szkockiego barona Sinclaire.

Z Medyolanu d. 28. Kwietnia.

W tym momencie zgromadza się na granicach kraju papieżkiego korpus wojska złożone z dwóch dywizyj, jedney francuzkiej, drugiey włoskiej, które ma zlecenie bydź w pogotowiu na wszelkie poruszenia iakie w niniejszych okolicznościach mogą bydź potrzebne. Jenerał dywizyjny Verdier dowodzi dywizją francuzką, a jenerał dywizyjny Lechi dywizją włoską. Te dwie dywizye złożone z wojsk wyborowych z pomiędzy armii francuzkiej i włoskiej, mają z sobą bardzo znaczny oddział artyleryi. Główna kwatery wojska francuzkiego będzie w Faenza, włoskiego w Rimini. Na mieyscu jenerała Lechi dowodzi pierwszą dywizją w Medyolanie jenerał Pino, który aż dotąd dowodził dywizją włoską w Bononii; ma pod swojemi rozkazami jenerałów brygady Seweroli, Peyri, i szefa głównego sztabu adiutanta kommanderującego Lecchi. Wojska jego dywizyi składają się z pierwszego batalionu pierwszey brygady lekciey, z iednego batalionu drugiey brygady liniowej, z dwóch batalionow piechoty polskiey, dwóch szwadronow husarow, dwóch szwadronow jazdy polskiey, i dwóch kompanij artyleryi. Z wojskami temi odprawił rewiią na dniu 24 b. m. jenerał kommanderujący Murat na placu zwanym *Forum Bonaparte*, a nazajutrz na mieysce swojego przeznaczenia ruszyły. Mieysce zaś ich zastąpiły tu 1sza i 4ta półbrygady liniowego wojska, i drugi regiment strzelców konnych. Dywizya francuzka, która od dni kilku jest także wporuszeniu, jest daleko liczniejszą od włoskiey.

Nasz wice prezydent wydał do prefektow departamentowych okólnik następujący:

Xięgi popisowe nie są ieszcze ukończone, a przeciąg czasu ustawą przepisany dawno już upłynął, zachodzi przeto wina spóźnienia. Do Was, Obywatele Prefekci, należy

przyspieszać wykonanie ustaw po departamentach; wykonanie zaś ustawy o popisie jest nader ważnym dla Rzepltey. Bez wojska, bez wojska złożonego z obywatelow, nie masz oyczyzny, nie masz narodu. Osoby nie chcące widzieć Rzepltey włoskiey wzmocnionej rozgłosily, że niniejsza rekwizycya jest na rzecz obcego mocarstwa. Wyprawadźcie z błędu publiczność, zapewniycie uroczyście, że popisowi wezwanemi iedynie będą do szeregow wojska Rzepltey, tego wojska, które powinno iey bronić, ziednać iey uszanowanie zewnątrz, i zapewnić spokoyność wewnątrz. Zechciycie, Obywatele Prefekci, ożywić gorliwość urzędow, do których wykonanie ustawy o popisie należy, powiedzcie im, iż iezeli w iakim zdarzeniu powinni dać dowody swoiey do dobra publicznego gorliwości, to nadewszystko w tem że ich w tym dziele postępowanie będzie miarą ufności na iaką sobie z strony rządu zasłużą. &c.

Z Fryburgu d. 4. Maia.

Wice prezydent Rzepltey włoskiey bardzo uprzeymie odpowiedział na uczynione żądanie przez landmana szwajcarskiego, aby sprzedarz dobr prywatnych osob kraju gryzońskiego, które oni posiadali w Waltelinie wstrzymaną była. Odpowiedział także na oznaymienie mu o zmianie konstytucyi przez list, który spodziewać się każe, że ważne związki, które Szwajcarya utrzymywać z Włochami musi, gruntować się będą na sprawiedliwości i wzajemnych na dobro krajow względach.

Landman Szwajcarski potwierdził umowę zawartą między bywszym rządem Szwajcaryi i obywatelom Mezler względem opatrzenia Szwajcaryi włoskiey w sol, zafiagnawszy wprzod potrzebnych objaśnień o korzy-

ściach, także umowa ta dla Szwajcaryi iednak może.

Xiążę Jmć Elektor Arcykanclerz Biskup Konstancyeński pisał do Landmana szwajcarskiego wińszując mu godności, na którą wyniesiony został i dla ułożenia się z nim względem tego, co przyczynić się może do dobra moralnego i religijnego tej części Szwajcaryi, która dyccezyą konstancyeńską składa. List Elektora Arcykanclerza był napisany w wyrazach, które dowodzą poważania iakie ma nasz landman za granicą. Procz tego nieści list ten, że P. Wellenberg bywwszy pełnomocny minister przy dawniejszym rządzie Szwajcarskim, będzie odtąd zwyczajnym pośrednikiem związków tyczących się interesów biskupstwa konstancyeńskiego, tudzież obrządku i nauki religii. Cnoty i sława znakomita Xcia Jmć Arcy Kanclerza są dostatecznym godłem uprzejmości z iaką nasz landman na list ten odpowiedział.

W Szwajcaryi mówią, o przybyciu tam generała Lecourba i przeyściu wielu oddziałów woyska francuzkiego.

Z Kasel d. 2. Maia.

Gdy wiadomość o potwierdzeniu przez Cesarza Jmć konklusum seymu pod d. 24 Marca zapadłego i wyniesieniu naszego landgraffa do godności elektorskiej pozawczoray tu przybyła, zaraz Xiążę Jmć od pierwszych urzędniokow odebrał powińszowania. Dzisiaj zrana Xiążę Jmć pojechał do Paderbornu aby był przytomny wiałościu tam regimentu pruskiego, którego jest właścicielem, i który imię iego nosi; regiment ten stał aż dotąd zalogą w Wezel. Uroczyłości z powodu przyięcia wiadomości wyżej wspomnianey, dopiero od d. 15 b. m. rozpoczną się.

Z Genui d. 23. Kwietnia.

Dnia 19 przybył tu goniec z Paryża, który oddawszy depesze ministrowi francuz-

kiemu obywatelowi Salicetti w dalszą do Rzymu i Neapolu udał się drogę. — Dowiaduiemy się z Florencyi, że tam także przybył goniec z Paryża i że zaraz po iego przybyciu zgro-madzono radę stanu.

Listy z Tulonu donoszą, że w porcie tym budują 6 liniowych okrętów o 74 armatach, które w przeciagu 6 miesięcy mają być ukończone i na morze spuszczone. Dodaia, że wielu ieszcze innych okrętów wyftawienie przedsięwzięte będzie.

Z Frankfortu d. 3. Maia.

Głowna kwatery 26tej dywizyi woyskowej francuzkiej, przeniesiona została z Koblenz do Moguncyi, i kommandant iey generał dywizyi Lorge, przybył tam z swoim sztabem. — 59ta półbrigada z Moguncyi do Luxemburga wyruszyła.

Pogłoska, iż hrabia Metternich odstąpił Cesarzowi za dobra w Czechach, dane sobie teraz wynadgodzenie Ochsenhausen, nie potwierdziła się.

Magrabia Badeński wyznaczył 90 tysięcy ryńskich na zasypanie rowow fortyfikacyynych przy Manheimie i założenie na tym miejscu ogrodow, a obowiazał się dawać co rok 20,000 ryńskich na urzymywanie tamteyszego teatru.

Rząd Bawarski w Ulmie, nietylko ogłosił zakaz stawiania na zagraniczne loterye, ale i tamteysze natychmiast zamknąć kazał.

Listy z Ratyzbony zawieraią, iż poseł Czeski oświadczył swoje życzenie, ażeby ugoda podpisana niedawno względem cła przy Elsfleth, do ratyfikacyi Rzeszy i Cesarza podana była, co iednak nie niestąpi i rzecz ta za ułożoną zupełnie uważana będzie.

Nota ministrow francuzkiego i rossyjskiego, względem równości rang 3ch sowycy Elektorow, niektórym z nich nie podobala się.

gdyż ieden chciał mieć pierwszeństwo względem drugiego.

Wojsko francuzkie na lewym brzegu Renu, jest w marszu, częścią do Włoch, częścią ku brzegom morskim, częścią ku Hollandi.

Dnia 5. Maia.

Jak tylko w Stuttgardzie i Carlsruhe odebrano wiadomość: iż Cesarz ratyfikował ustawę wynadgrózenia, Xżę Wirtembergski i margrabia Badeński tytuł Elektorow przybrali. Pierwszy z nich wydał odezwę z wyrażeniem wszystkich swoich tytułów, donosząc o tym wszystkim poddanym i oznaczając dzień 6ty Maia, na obchód uroczyły z tego powodu.

Seym kraiu Berg ukończył swoje sessye, pezwoiliwszy nie tylko na wszystkie żądania Elektora, ale nawet i na więcey; haudel w Düsseldorf znacznie się powiększa.

Z Hagi d. 10. Maia.

Wiadomość, którą tu nasz ambassador w Paryżu Voss van Steenwyk gońcem przysłał, iż lord Whitworth dał się nakłonić do odłożenia swego wyjazdu, poki goniec wystany z nowemi propozycyami od rządu francuzkiego do Londynu, niepowroci, sprawiła tu i w całej Rzpltey wielką radość. Wszystkie nasze papiery znacznie się z tego powodu podniosły.

Z Mozy i niższego Renu wiele woysk francuzkich przybyło do okolic Nimwegu. Na miejsce generała Montrichard spodziewamy się innego kommanderującego w naszej Rzpltey.

Leydeńska gazeta przywodzi, że Anglię chcieli przymusić francuzkiego kontra admirała Leslegues, gdy powracając ze Stambułu przybył przed Malte, ażeby dla pozdrowienia ich zwinął banderę, grożąc mu, iż eżeli

tego nie uczyni, że dadzą do niego ognia; lecz on odrzucił tę propozycyą, odpowiedziawszy, iż mogą go zatopić, ale ani swego narodu, ani siebie nie upodli. Skończyło się na groźbie i kontra admirał odplynął spokojnie.

Z Berlina d. 10. Maia.

Wczoray przybył Xżę Gloucestru do Potsdamu, a d. 12 jest tu spodziewany. Nie przyjął przygotowanych dla siebie pokojow w zamku, stanie u ministra angielskiego.

Półkownik Kolbert już z Petersburga wyjechał, i przejeżdżając zabawi tu poty, poki się rewija nie skończy.

Krół Jmc w podróży swojej do Hildesheimu odwiedzi także Erfurt, gdzie d. 29 t. m. przybędzie. Stamtąd pojedzie na Frankonią.

Z Ratyzbony d. 6. Maia.

Rzesza ma nadzieję otrzymać ieszcze piętego nowego elektora w osobie Xcia Meklenburg-Schwerin. Rossyyski poseł w Ratyzbonie, baron Bühler, podał seymowi imieniem swego monarchy notę, w której wyraża: " J. Imperatorska M. cieszy się, iż miał sposobność przyłożyć się do urządzenia interesów Niemiec, przez które spokojność i szczęliwość Xżąt, dla których ma nayprzynajmieszę i nayprzychylnieysze uczucia, ustalone zostały, i nie pragnie inney zato nadgrody, iak żeby domowi Xiążęcemu Meklenburg-Schwerin, do którego jest szczególniey przywiązany, godność elektorska z wszystkiemi do niej przywiazanemi prerogatywami udzieloną została."

Francuzki poseł, Ob. Laforet, poparł to żądanie oddzielną notę imieniem rządu francuzkiego, i nie wątpią wcale że to nastąpi.

D. 4 t. m. minister dyrektoryalny oddał seymowi list od hrabiego Górz, pełnomocnika Xcia Nassau Oranii, w którym donosi seymo-

wi, że Xżę Jmc Oranii, panujący w Nassau - Hadamar, Siegen, Dillenburgu i Dietz, postanowił oddać i odstąpić swemu następcy synowi Fryderykowi Wilhelmowi, wszystkie kraje w wynadgodzeniu mu dane, bez żadnego wyjątku i z wszystkimi prawami i prerogatywami oznaczonemi §. 12 konkluzum Rzeszy, teraz ratyfikowanym.

Baron Schraut poseł czeski powrócił już tu z Eichstadt.

Od niepamiętnych czasów był zwyczaj, że sędzia rzeski udawał się ostatniego Kwietnia przed dom C. K. posła i elektorów z liczną muzyką i tam zaszczerpiał z wielką uroczystością zielone drzewa; lecz tego roku ta uroczystość już nie była.

Deputacya będzie miała w tym tygodniu posiedzenie dla uproszczenia zupełnie recessu wynadgodzeń, potem się rozeydzie.

D. 28 p. m. hrabia Panin przybył z licznym orszakiem do Monachium.

Ob. Laforet zabiera się do wyjazdu na miejsce swego przeznaczenia do Monachium; onegdaj miał u siebie ostatnią schadzkę, a dziś już tam część swego orszaku posłał.

Z Stokolmu d. 3. Maia.

Więcey iak od 60 lat, to jest od pokoju w Abo, zachodziły częste sprzeczki o granice między Szwecyą i Rosyą, ponieważ te nie były dostatecznie oznaczone. Nie raz przychodziło do żywych sporów, a nawet woj-ska już przeciw sobie wystawiano. Tak się stało i zapanowania Pawła I. w roku 1798. Przyczyną tych kłótni był zły podział rzek, które oba państwa przedzielały, a które iak się zdaie mogłyby być zupełnie oznaczone. Niedawno powstały znówu sprzeczki o most w Abberfors, które jednak już po przyiaciel-sku załatwione zostaty. Baron Ulfsparré przy-biegł tu w 5 dniach gońcem z Petersburga z

wiadomością, że pomiędzy obiema dworami zawarta została ugoda, na mocy której zo-stała rzeczy w dawnym stanie, i mają być stosownie do traktatów granice po przyiaciel-sku oznaczone. Wszystkie zatem przygo-towania wojenne z obu stron natychmiast u-stały.

Sposób edukowania dzieci Pestalozzego znajduje co raz więcey przyiaciół i stronni-ków w Szwecyi. Wiele prywatnych osób wysyłaia swoim kosztem do niego osoby, aby się w tej sztuce wycwiczyły, potem w pro-wadzą tu podobne szkóty. Elementarna Xiąz-ka Pestalozzego już na szwedzki język wy-tłumaczoną została.

Z Petersburga d. 26. Kwietnia.

Xżę Pagration i jenerał adiutant Win-zengerode powrócili już z Fialandyi. Woy-ska rosyjskie i szwedzkie w Finlandyi roz-chodzą się na dawne kwatery. Uzbroienia w naszych portach już ustały.

Onegdaj papieżki legat Arezzo miał u dworu wstępna audyencyą.

W przyszłym tygodniu znaki dostoięń-stwa W. Mistrza Maltańskiego, które s. p. Im-perator Paweł I. kazał tu zrobić, będą ode-słane do Messyny, a stamtąd do Malty. Skła-daią się one z złotey korony, puginatu i t. d.

Uformowana nowa kompania handlowa na białem morzu, ma szczególniey na celu po-tów śledzi. Początkowy iey kapitał na się składac z 250 akcyj, 70,000 rubli wynoszą-cych. Na chwytanie i solenie śledzi wy-sła 6 statkow większych, a dwa mniey-sze.

Z Londynu d. 7. Maia.

Jeszcze nie dozualismy tak smutnych dni iak ostatnie 3. Wczoray po południu oświad-czył P. Addington na posiedzeniu niższej iz-

by, że czyniąc wniosek odroczenia parlamentu do przyszłego poniedziałku, spodziewa się przez ten czas odebrać od J. K. M. pełnomocnictwo do udzielenia izbie wiadomości o zaszytych negocjacyach między naszym kraiem i Francją. Tym czasem donosi, że generał Andreoffly dowiedziawszy się, że lord Whitworth Paryż opuścił, żądał także paszportow do wyjazdu, i że lord Whitworth podług wszelkiego podobieństwa już musi być w drodze do Londynn. Spory względem odłożenia posiedzeń trwały aż do godziny 8. Wniosek P. Greia, ażeby w terażniejszych krytycznych okolicznościach nie przerywać posiedzeń, i że każda zwłoka jest szkodliwą, został 185 przeciw 95 głosow odrzucony.

W tym atoli momencie przybył posłaniec stanu Sylwester z wiadomością z Paryża, że nasz ambassador zabierający się d. 4 do wyjazdu, otrzymał, iak mówią za pośrednictwem hrabiego Markowa, nowe propocycye od rządu francuzkiego, i z tego powodu odłożył swoy wyjazd, póki nie odbierze na nie odpowiedzi od swego dworu. Do francuzkiego ambassadora przybiegł także goniec, poczem ten pozostał się jeszcze w Londynie. Tak znowu zożyła cokolwiek nadzieia pokoiu.

Wczoray rano zrobiono tu oszukaństwo, które przechodzi jeszcze podrobienie dworskiej gazety wczasie amerykańskiej wojny i iedney francuzkiej przed kilku laty, a które wiele osób o znaczną przyprowadziło szkodę. Między godziną 9 i 10 zrana przybył mniemany postaniec z kancelaryi lorda Hawkesbury z biletem do lorda prezydenta Londynu, w którym lord Hawkesbury donosi ostatniemu, że negocjacye między naszym kraiem i Francją po przyjacielsku ukończone zostały. Odbawca tego biletu był tak ubrany iak posłań-

cy stanu. Pytał się o lorda prezydenta, oświadczaiąc, że jest z kancelaryi stanu i ma list do niego. Prezydent już był z domu wyszedł; okazał na to nieiakie zadziwienie, iednak zostawił bilet, tylko zalecił służącemu, aby go położył w takim miejscu, żeby zaraz prezydentowi wpadł woczy. Lord prezydent powrociwszy do siebie po odejściu mniemanego posłańca, znalazł bilet, czyta go z wielką radością i wypytawszy się służących o ubiorze posłańca, każe go czem prędzey na kilka rąk przepisać, polepić na publicznych miejscach i rozstać po kawiarniach. Niebawiać pisze także z podziękowaniem do lorda Hawkesbury za udzielenie mu tak ważney wiadomości. Skutkiem tego biletu było nadzwyczajne poskoczenie papierow, bo aż do 71 za sto. Zualazły się iednak osoby, że temu nie dowierzały, a między innemi żyd bankier Goldschmidt. Udały się do prezydenta dla widzenia tego biletu, i poznaly że był podsunięty; podpis lorda Hawkesbury był dorys niezgrabnie naśladowany, a urzędowa pieczęć z innego pisma zręcznie przyklepiona. Kupcy giełdowi naradzali się natychmiast, co mają czynić, i iednomyślnie ogłosili poczynione wczoray kontrakty na papiery, za nieważne. Lord Hawkesbury iak tylko powziął o tem wiadomość, uwiadomił prezydenta o fałszu tego biletu. Ten kazał natychmiast wszędzie kartki poprzybić wyznaczając 500 f. szt. nagrody za odkrycie oszusta, a wydział papierowych handlarzy 5000 f. szt. do tego przydał. Jak tylko się fałsz odkrył, papiery spadły na 63 za 100. Tymczasem w wiele okolic kraju rozestano z tą pomyslną wiadomością sztafety, i cały prawie kraj zwiedziony został. Nadto d. 4 jeszcze zrana popłynął już statek z Harwichu do Hollandyi z tąż wiadomością. Zamiar oszukania był za-

pewne nie inny iak podnieśnienie papierow, który dosyć się udał, bo każdy iak tylko poszty w górę, czem prędzey ie zmieniał. Nadto wymyślający to oszukaństwo, byli dobrze wiadomi położenia rzeczy, dla tego ten moment obrali.

Podobne oszukaństwo zrobiono niedawno w Amsterdanie, gdzie iak wiadomo naywięcey różnych narodow papierow sprzedaia.

W sobotę ieszcze wydany został rozkaz zatrzymania wszystkich okrętow ładowanych potrzebami wojennemi, mianowicie saletrą, a wczoray włożono iuz na nie embargo. — Do wszystkich dowodzcow okrętowych wyszedł także rozkaz, aby się każdy na swoim miejscu iak nayprędzey znajdował. Zapewniaia, że admirał Cornwallis natychmiast obeymie kommendę nad kanałową flotą. Admiralicya wysłała także do różnych zagranicznych okolic rozkazy, ażeby nie pozwolano kupieckim okrętom odpływać, poki nie dostaną konwoiu.

Wiadomo, że terażnieyszey spor między Anglią i Francją naywięcey pochodzi o Maltę. Jutro tedy wydzie interesujące pi smo, to jest oświadczenie się Maltańczykow względem ich położenia do angielskiego ministryum. Nie przeczą oni, iż chętnieby pod rządem angielskim zostali; lecz Anglia nie ma żadnego prawa ani ich, ani ich wyspę komu innemu odprzedawać, ponieważ oni sami odbili tę wyspę Francuzom, a angielskie woyska przyszły im tylko na pomoc. Kawalerowie zaś przez oddalenie się z niey utracili wszelkie do niey prawo, i t. d.

Na ostatniej audyencyi hiszpański poseł P. Lima oddał Królowi zaufalny list, amerykański minister P. King pożegnał Króla, a P. Drufina był mu przedstawiony i miał honor iako konsul w Memlu przypuszczonym bydz do ucałowania ręki.

P. Pitt znalazie się w Walmercastle, gdzie Xiężna Wales go odwiedziła.

Podług ostatnich wiadomości z wschodnich Indyy główna armia Marattow pod wodzem Holkarem znacznie w Grudniu pobita została, i podobno będzie przymuszona opuścić stolicę Panah. Woyska Scindy połączone z woyskami Peshwy zadaly mu tę klęskę.

Z Stuttgardu d. 5. Maia

Xiążę nasz przybrał iuz tytuł Elektora; jutro w całym kraju będzie z tego powodu obchodzona uroczystość. Dwor naszego Elektora jest teraz podobno nayświecnieyszy ze wszystkich Xiążąt niemieckich. Herb także powiększony został.

Rozmaite Wiadomości.

Profesor fizyki w środkowey szkole departamentu Tarny, wynalazł sztukę drewniane figury w formach wyciskać. Tłucze drzewo na proszek, miesza do niego 5 części flandryyskiego, a i rybniego kleiu, i robi z tego ciało, które w jakim chce wycisnie kształcie. Takim sposobem powyciskał wiele figur, którym ani wilgoć, ani deszcz nie szkodzi. Może, dodaie z tego powodu iedno francuzkie pisno, wyuaydą ieszcze sztukę przerobienia na ciało marmuru, alabastru, porfiru i innych twardych materyałow. Na ow czas dluto będzie niczem, wszystko będzie wyciskane!

Nie tylko Niemcy ale i Francya posiada lekarstwo przeciwko wścieklicznie psow. Familia Lapivardiere w Felletin posiada ten sekret. Spodziewaią się, że go rząd kupi i dla dobra ludzkości ogłosi.

Bertholet odkrył sposob utrzymania długogo wody w naczeniach bez podpadnienia ze psuciu.

GAZETY KRAKOWSKIE

W E S R O D Ę D N I A 25. M A I A 1803.

Przymioty Rozumu i serca są szacowniejsze, niżeli piękność.

Fervidus tecum Puer, et solutis

Gratie zonis, properentque Nymphæ,

Et parum comis sine te Juventas,

Mercuriasque.

Hor. L. I. Od. XXX. v. 5.

Przyprowadź z sobą wietkiego Kupidyna; niechay ci wdzięki bez przysady towarzyszą, Ninfy za tobą z Merkurem i młodszą idą, która bez ciebie mało ma powabow.

Jeden z mych przyjaciół ma dwie córki, z których jedną nazwę Dafne, drugą Letycyą; pierwsza jest celniejszą pięknością terażniejszego wieku, druga nie ma tak okazałych wdziękow. Los tych dziewcząt zawisł iedynie od ich powierzchowności. Dafne przyzwyczajona od kolebki ustawicznie pochwały swych wdziękow i piękności słuchać, została się taką, iaką ją natura wydała, to jest najpiękniejszym stworzeniem na oko. Przeświadczona o swych wdziękach, okazuje nieznosną dumę i pogardę dla tych wszystkich, którzy się do niej zbliżają. Letycya nie doznając blisko do 20 roku żadney grzeczności, przymuszona była doskonalić swe naturalne talenta, dla zastąpienia wdziękow, i tóremi iey siostra obdarzona była. Biedna ta dziewczyna nigdy prawie nie była z tą bacnością słuchana, ani mowy iey nie doznawały tego względu co iey siostry, chociaż zawsze były rozsądne. Przeciwnie iey siostra nim ieszcze ufta otworzyła, iuż nadstawiano ncha, pochwalano to miną, to gestem, to co miała powiedzieć. Ten Rozay sposob pęsfępowania, sprawił na-

turalnie przeciwnie skutki: Rozmowa Dafny iest nudua, Letycyi zaś nader przyjemna. Dafne zapewniona o względach dla siebie, nigdy nie starała się podobac; przeciwnie Letycya nie mając tych korzyści wszystko zakładała na swoiey zasłudze. W twarzy Dafne widac zawsze ponurość, zgryzotę i smutek, gdy przeciwnie w twarzy Letycyi wesołość, otwartość i spokojność. Ostatniey zimy młody jeden słachcie widząc Dafne na komedyi, pokochał się w niey; był dosyć bogaty, ażebym potrzebował wprowadziciela do oycy swey piękności, owszem iak się tylko pokazał, zaraz był z grzecznością przyjęty; lecz oziębłość, wzrok surowy i obojętna grzeczność, było to wszystko, co mógł od swey kochanki otrzymać. Letycya zaś przyymowała go z otwartością i niewinną poufalością siostry, co zniewoliło go do wyrzeczenia kilkokrotnie: *Ah Kochana Letycyo, gdybyś ty tak piękna była iak Dafne!* Tę przymówkę przyymowała ona z zwyczajną sobie wesołością, iako dziewczyna nie mająca żadnego osobitego widoku. Tym czasem kawaler wdychał zawsze nadaremnie do swoiey piękności, i zawsze znajdował pociechę u przyjemney Letycyi. Znudzony nakoniec głupią dumą pierwszey, a ujęty grzeczną wesołością drugiey, rzecze do ostatniey iednego razu, iż ma iey powierzyć pewną rzecz, którą może nie wzgardzi. „Letycyo, dodanie, powiadam Ci szczerze, zakochałem się w Tobie i mam największy wstret do Twoiey siostry. „Sposob w iakim iey to oświadczenie uczynił, rozśmieszyło bardzo Letycyą. „Oho, oho, Mościa Panno! spodziewałem się tego, odpowie, lecz śmiy się, ia wszelako będę zaraz ośca prosił o Ciebie. „Jakoż nie zaniedbał, a oyciec ukontentowany, że mu się nie zostanie tylko sama piękność, którą w każ-

dym momencie może wydać za mąż, przyjął jego żądanie lubo nie bez zadziwienia. Co do mnie, nie mnie bardziej nie zabawiło, iak to zwycięstwo Letycyi. Wszyscy znamiomni wniósowali iey nie rzewidzianego szczęścia, śmiejąc się z przesadości iey tlostry. Jeżeli smutek względem tego, w czem nas natura upośledziła, nazwać można nierozsądkiem, tedy jeszcze nieznośniejszą jest rzeczą wynocić się z tego, cośmy z iey szczodrobliwości otrzymali. Lecz kobiety, jeżeli mi wolno powiedzieć, są w tym względzie prawie nie do poprawienia. Tym czasem przyłącza tu na ich stronę wypis z listu mego przyjaciela, z tą uwagą, że wyniosła piękność jest rownie nieznośna, iak przesadzanie się mężczyzny z rozumem.

"P. de St. Evremont utrzymał w iednym z swoich pism, że ostatek westchnienie piękney kobiety nie tak pochodzi z żalu, że traci życie, iako raczej, że utraciła piękność. Może tu za nadto posuwa swoy żart, tym czasem jest to nie zaprzeczoną prawdą, że o nic się bardziej nie starał kobiety, iak o utrzymanie swej piękności. Z tąd pochodzi, że z ochotą chwytają się wszystkich szarlatańskich wynysłów, mających niby za cel zachować i przyozdobić piękność. Skłonność ta prawie wszystkie n kobietom właściwa, pochodząca z chwalebneho zamiaru, czyli chęci podobania się, zasada się do dosyć słusznym mianemaniu, że sztuka może dopomoc naturze, dała mi powód do zastanowienia się nad sposobami dogodniejszymi dla dopięcia tego celu. Zda mi się, że im uczynie przysługę, kiedy wyrwyjąc ich z rąk szarlatanow i empiryków, którzy ich oszukują, odkryję im prawdziwy sekret utrzymania i nadania blasku piękności. Lecz nim przyślą do tego sekretu, muszę w przed położyc tu niektóre poprzednicze maxymy,

1. Ze sam iedynie rozum, nie zaś wdzięki są zdolne upięknic kobiete.
2. Ze wyniosłość osunie cała ułożenie i uprzyjemność, i że przysady są niebezpieczniejsze na piękney twarzy, nizeli ospa.
3. Ze piękności nie przystoi oszczerstwo.
4. Ze co nie przystoi przyjaciółce, tem niniey przystoi kochance.

Takie położywszy zasady, łatwo jest ożcać, iż prawdziwy sposób powiększenia piękności, zależy na tem, aby sie przyozdobić w cnotę i to wszystko, co jest warte poświęcały. Przez ten iedyny sposób uposażone natury kobiety nie tylko ożywią, ale

nawet przydadzą blasku swem wdziękom. Toż samo ma się rozumieć i o tych dla których nie była tyle szczodra.

"Nadto czyż kobiety nie są stworzone dla rozpedzenia i ostodzenia przykrości w życiu ludzkim zwyczajnych? Krzywdzi ten kobiety bardzo, który zapatruje się iedynie na nie iako na obraz piękny. Kobieta piękna, przyozdobiona cnotą, skromnością, i uprzejmością zachwyca umysł i serce, gdy przeciwnie kokietka upięszonemi swemi wziękami razi. Twarz przybrana w sluczne kolory bawi wprawdzie oko, lecz nie porusza serca; piękność bez przyniotow duszy będzie zawsze cackiem, lewisz się zdaleka, nizeli bliżey poznana, wydającym."

"Gdy Adam wyprowadzony, przez Miliona w *Raju utraconym* na scene, opowiada Aniołowi wrazenie, iakie żona iego na pierwszy iey widok w nim sprawiła, nie wyraża iey iako Wenerę grecką, nie chwali iey kibici, ani iey wdziękow, ale opowiada świetność iey umysłu, który go zachwycił. — Wypada więc korzystać z tego przykladu, nie wierzyć zwodniczen zwierciadłom, ale sposobić się w takowe przynioty, któreby nam stały zjednywały zaletę.

CENA ZBOŻ

Na targu w Krakowie d. 24. Maia 1803.

Korzec Pszenicy	- - - -	zl. pol.	23 do 27.
— Zyta	- - - -	19	— 22½.
— Jęczmienia	- - - -	15	— 17.
— Owsa	- - - -	11	— 12½.
— Groch	- - - -	19	— 24.
— Kafzy jaglanej	- - - -	32	— 38.

W Wiedniu d. 24. Maia.

Meca wynosząca 26 naszych garcy:			
— Pszenicy	- - - -	zl. pol.	24 do 29.
— Zyta	- - - -	20	— 23.
— Jęczmienia	- - - -	16	— 10.
— Owsa	- - - -	13	— 14.

W Brynie d. 13. Maia.

Meca Pszenicy	- - - -	zl. pol.	20 do 22.
— Zyta	- - - -	16	— 17.
— Jęczmienia	- - - -	12	— 13.
— Owta	- - - -	9	— 11.
— Prosa	- - - -	20	— 22.

W Gdańska d. 7. Maia.

Szefel czyli pół korca naszego w monecie pruskiej :			
— Pszenica	- - - -	zl. pol.	12 do 14½.
— Zyto	- - - -	10	— 11.
— Jęczmień	- - - -	7½	— 8.
— Owies	- - - -		

*Skutki Spirytusu Mydłanego za pozwoleniem Prześ. C. Kro. Pełnomocney Nadworney,
Kommissyi Fabrykowanego.*

1) Wywabia ten Spirytus wszystkie plamy na suknie lub matygi z tłustości, dziegieciu, smoły i mazi napuściwszy niem plamy, i pierząc tak długo, wodą czystą miętką, aż Spirytus zewszystkim wywdzie.

2) Można onego także używać do golenia i umywania się, ponieważ mieszany z wodą fetnią miętką daie pianę najpiękniejszą, i zrobi powtorę ciało piękne, czyste i delikatne właszy kilka kropel w wodę do umywania się.

3) Czwarta część Spirytusu tegoż zmieszana z trzema częściami wody czystey jest sposob naylepszy do chędożenia obrazow lub portretow, lecz obmywszy one czysto, dopoty chustką białą płocienną obcierać trzeba, dopoki zewszystkiem nie wyschną.

4) Spirytus ten także goi wszystkie puchlizny i siniaki z uderzenia albo ztłuczenia się pochodzące, kiedy członek skaleczony nie w się myje, i chustka płocienna w onym maczana tak długo się przykładą, aż boleść wcale ustaie.

5) Także jest on naylepszym lekarstwem na ręce od urozu spuchnięte, albo napękane, kiedy sobie kto tym Spirytusem co rano i wieczor ręce dobrze naciera.

6) Gdy ten Spirytus nietyli o członki wzmacnia, lecz i rozpędzania i ulżenia boleści moś posiada, można jego na rany, wlejąc kilka kropel w one, na łamanie kości, kurcz i romatyzm zaaylepszym skutkiem używać smarując członek cierpiący boleści Spirytusem tym, i wystrzegając się wiatru. Podobnie rozpędza wszelką puchlinę, i członki podwoyne u dzieci ożkażące się zmieszany z wodą do kąpieli używać się maiać. Czyny także ulgę w boleści zębów, i goi wszelkie guzy.

Dostanie tego Spirytusu u Jmć Pana Józefa Jerzego Traślera Drukarza i Księgarza mieszkającego na Ulicy Grodzkiej pod Numerem 229.

W flaszkach półkwartowych po zł. ryń. 1 kr. 8. w kwaterekowych po kr. 34 w półkwaterekowych po 17 kr. Kto razem bierze za ryń. 10 ma sobie przyzuane 10 od sta Rabatu.

Podaje się do wiadomości publiczney iż weykrule Sandomirskim we wsi Małoszycach dziedzieczney Jmć Pana Ignacego Dowbora, umarła pierwszych dni Marca roku terażnieyszego Franciszka Witkowska, która miała męża niegdys w Warszawie, a potem wdową będąc służyła w cyrkule Sandomirskim w różnych miejscach, a nakoniec w wyżey rzeczoney wsi Małoszycach iakt krowa miała, którey ze sukceslorowie, a z tych corka jedna na Ukrainie według powieści znała się znajdować, przeto obwieszczają się ciż nieznanioni sukceslorowie że niealiś majątek tak w gotowych pieniądzech iako też niektórych ruchomościach pozostał, ażeby po osiągnięciu jego przyzwoite dowody wiuryzdykcyi dworskiej że są prawdziwemi zmarłey sukceslorami złożyli, i należytość prawnie udowodnioną odebrali. Dan w Krakowie dnia 18 mialąca Maia 1803 roku.

Ignacy Dowbor.

Ktoby sobie, życzył z Nowego Miasta prowadzić żyto i owies do Krakowa, od korca żyta na milę gr. 9 od owsa na milę gr. 6 dostanie, to niechay się zgłosi do Pana Parisota na Floryańską ulicę, i zato będzie srebrną monetą wypłacone. W Nowym mieście ma się udać do Ludwika Parisota, w Krakowie do Piotra Parisota.

Przez Magistrat C. K. Stołeczuego Miasta Krakowa ninieyszym każdemu do wiadomości i zachowania podnie się, że każden possessor w leniach mieyskich położonego domu w narzędzia ogniowe mocą Naywyższego Patentu pod dniem 3 Września roku 1797 zapadłego przepisane zaopatrzyć się iest powinien iako to: — a) W naczynia na ich strychach wodą napelnione tak zwane kadzie które gdyby dla słabości niektórych budowli na Strychach umieszczone bydz nie mogły w tych domach które od wody albo od studzien nayodlegleysze iż podług wszelkiej możności u drzewi albo tym podobnym sztykownym mieyscu przykryte w gotowości trzymane bydz mają. — b) Kilka drewnianemi wiaderkami do wody (cebrami) — c) W kilka koneykami. — d) Kilkoma szafłami. — e) W iedną drabinę na dach. — f) W ieden hak

do zrywania ognia i — g) w iedną wielką latarnię na haku któraby na mura ch domu powie-
 sięc można, ażeby gły w nocy ogień powitałie ulice przez którą narzędzia ogniowe i woda
 prowadzone bydź muszą obiaśnić.

Oprocz tego mią się oraz possessorowie większych domow mieyskich w kilka skorzanych
 wiaderek do wody, haki, osęki żelazne, drażi do tannia, rydle i kilka drzewiaących ręcznych
 sikawek, tym pewniey zapatrzyc, gdy inaczey kaźden possessor do domu, gdyby u niego po-
 mienione narzędzia ogniowe w czasie blisko maiaącey się odbywać powszechney indagacyi wy-
 nalezione bydź nie mogły, karą 1 czer. zł. za kaźdą brakuiącą sztukę obłożony zostalby.
 Wreszcie gdyby podpalanie drzewa słoną już wielokrotnie okazały do pożaru ogniowego tu-
 tay stało się, przeto oraz podpalanie słoną wszyscy trzymający i służący powszacznie su-
 rowo zakazuje się, a to po karą 1 czer. zł. w przypadku dozwołenia tego podpalania i przy-
 kładnym ukaraniem cielesnym służących, gdyby któreń przy podpalaniu słoną był załtany.
 Podług czego więc kaźden possessor domu trzymający służących i służący sami zach owywać
 się są ściśle obowiązani. Krakowie d. 26 Kwietnia 1803.

Gollmayer.
 Rangstein.
 Schindler.

Gdy po zasłzey promocyi P. Tomasza Klimaszewskiego na urząd dyrektora reg istratury
 tuteyszych C. K. sądow szlacheckich Lubelskich, urząd Translatora wakuie, więc wszyscy
 tegoż urzędu dostąpić sobie życzący ninieyszym się zachęcaią, aby końcem zdania examiu
 na dniu 26 Maia r. b. o godzinie 9 zrana do tuteyszych królewskich sądow się stawili, i o
 swey przytomności Pana Purtschera Grenialnego kousyliarza i dyrektora kancelaryi przy-
 zwoicie uwiadomili, niemniey swe proźby potrzebnemi zaświadczenia ni opatrzone aż do te-
 goż terminu podali.

Gołaszewski.
 Purtscher.
 Münch.

Z Rady C. K. Sąd: Szlach: Lubel: Galicyi Zachodniey
 Dan w Lublinie 12 Kwietnia 1803.
 Sahaneck.

Gdy po przyjętey od wyższej zwierzchności resygnacyi urzędu komornika przez Jana
 Lipskiego uczynioney, tenze komorniczy urząd wcyrkule Józefowskiu sekcyi trzeciey za-
 wakował, więc wszyscy życzący sobie dostąpić tego urzędu ninieyszym się zachęcaią, aby
 swe proźby przyzwoitemi zaświadczeniami opatrzone aż do 28 Maia r. b. do tuteyszych kró-
 lewskich sądow podali.

Gołaszewski.
 Purtscher.
 Gruszecki.

Z Rady C. K. Sądow Szla: Lubel: Galicyi Zachodniey.
 W Lublinie d. 12. Kwietnia 1802.
 Sahaneck.

C. K. dóbr kameralnych Galicyi zachodniey administracya puszcza dnia 10 Czerwca
 1803. Woytowstwo Chelm na lat trzy więcey oñaruiącemu w dzierzawę. Licytacya zaś
 odprawiać się będzie w kancelaryi urzędu Tarnogury. Cena fiskalna iest 915 ryń. 9 kr..

Licytacya zawiera następujące warunki.

1mo Kaźdy procz żyda i małoletnich licytować może.

2do Licytujący ieszcze przed licytacyą iota a podług okoliczności 4ta część fiskalney ce-
 ny złożyć będzie musiał.

3to Żaden przeszły dzierzawca, który od dawney dzierzawy odstąpił i kontraktu nie-
 dotrzymał, lub skarb niezaspokoił i dla tego w processe został, albo w uciemierzeniu podda-
 nych przekonany został, do licytacyi przypuszczonym nie będzie.

4to Licytujący dla siebie licytować ma, dla tego imieniem innego licytujący plenipotencyą
 sobie daną kommissyi oddać będzie powinien.

Z Urzędu C. K. dóbr kameralnych Galicyi zachodniey Administracyi.

W Krakowie dnia 6 Maia 1803. roku.

(Przy dziejeyszej Gazecie znajduje się drugi dodatek.)

GAZETY KRAKOWSKIEY

W Krakowie dnia 25. Maia 1803.

D O N I E S I E N I A.

Z Rozkazu Jego Rzymsko-Cesarskiej, a na Węgrach i Czechach Krolewsko-Aposolskiej Mości, niniejszym wiadomo się czyni:

Iż Pan Miłościwy naytaskawiey uważyc raczył, że się wielu podczas ostatney wojny z woysk C. K. zbiegłych żołnierzy dostało w nayodlegleysze kraie Europy, a niektórzy zapędzili się nawet w inne części świata, gdzie ich wiadomość o ostatnim w roku 1800 wydanym Pardonie jeneralnym nie doszła, lub gdzie w stanie nie byli korzystania z tey łaski, że za wielką liczbą takowych ludzi od owego czasu z naywiększych odległości powrócila, błąkając się teraz po części w obcych krajach sąiedzkich i pragnąc tym bardziej powrotu do swojej oyczyzny lub opuszczonych chorągwi, ile że się z publicznych doniesień, gazet, i innych uwiadomień dowiedzieli, że w C. K. woysku służba dożywotnia nadal zniestiona, a kapitulacja na pewne lata usług woyskowych wprowadzona została.

Ażeby więc takowi ludzie, którzy za swoy występki skutkami onego ukarani, wycierpiawszy tyle nędzy, iuz odpokutowali, dostąpili sposobności poprawienia błędu popełnionego, i w przyszłym czasie stali się uczestnikami korzyści, iakie ścisłe zachowanie obowiązkow każdemu wiernemu żołnierzwowi i poddanemu w C. K. krajach przynosi, zaczęm Cesarz Jegomość z naywyższej dobrodliwości postanowić raczył, ażeby Pardon jeneralny na ośm miesięcy był rozpisany.

Stosownie więc do tey naywyższej uchwały następujące czynią się rozporządzenia:

Po 1sze. Przeciąg tego na 8 miesięcy znowu danego jeneralnego Pardonu zajmuie czas od 1. Maia do ostatniego Grudnia 1803.

Po 2gie. Wszytym zbiegom C. K. armii, którzy w przeciągu tych ośmiu miesięcy do służby opuszczoney dobrowolnie powrociwszy w kraiu do tey lub owey kommendy woyskowej, regimentu, lub każdego innego urzędu, a za granicą do C. K. poselstw lub werbunkow w Rzeszy niemieckiej będących wstępsza się, i zauiąc za krzywoprzysięstwo na dal w służbie C. K. zawsze zoffawać postubią, publicznie i nienaruszenie zabezpiecza się darowanie wszelkiej kary, i ściągania, zubełne przywrocenie honoru i dobrej sławy. Niema różnicy między zagranicznym lub rodakiem w C. K. dziedzicznych krajach lub za granicą teraz przebywającymi, albowiem wszyscy bez naymniejszej sprzeczki, wątpliwości lub przeszkody przyymowani, i do odprawiania zwykłej służby woyskowej przypuszczani byđz mają, a bład ich przez opuszczenie chorągwi popełniony wieczną pokryie się niepamięcią.

Po 3cie. Powracającym, ktorzychby iuz do istotney służby woyskowej za zdolnych nieuznano, wolno będzie zamieszkać w C. K. dziedzicznych krajach.

Po 4te. Od łaski w poprzedzających artykułach zabezpieczoney ci tylko są wyłączeni, ktorzy procz tego, że zbiegli, inną iaką zbrodnię popełnili.

Po 5te. Rownie są i te osoby wyłączone, które umkną może po ogłoszeniu tey Naywyższej Uchwały; owszem wyraźnie waruie się kara w artykułach woyskowych na takich zbiegow postanowiona.

Po 6te. Ażeby zaś reszta zbiegow od tey łaski nie wyłączona z tym większą ufnością poszła za głosem powinności i obowiązku wykonaney iuz przedtym przysięgi, wraz wszy-

Atkim Jenerałom, Pułkownikom, i innym Oficyerom zaleca się najsćcisze zachowanie za-
bezpieczonego powracającym przebaczenia, tudzież staranność naysćniejsza, aby każdy z in-
nych dopełniał sumienie zapewnionych im warunków.

Po 7m. Gdyby jednak pomiędzy temi utaskawionemi zbiegami tak zapamiętałe zna-
ły się osoby, iżby nie zważając na dobroć Naywyższego Pana Miłościwego w krzywoprzysię-
stwie swoim trwały, i danemu teraz na ośm miesięcy Pardonowi daremnie upłynąć dały; tedy
według zupełney surowości ustaw wojskowych traktowane być mają.

Zaczym na wszystkie urzędy najsćcisze wkłada się obowiązek skutecznego ich śle-
dzenia i poymania, skoro tylko niniejszy na ośm miesięcy wydany termin upłynie, a
to wszelkimi ich ręką powierzonymi środkami. Kara wojskowemi artykułami postanowiona
bez względu i łaski wykonana na nich będzie, i na gawsze od każdego Pardonu przyszłego
wyłączeni zostaną.

Dan w Wiedniu szesnastego Kwietnia tyśiąc ośmset trzeciego roku.

ARCY XIĄŻE KAROL,

Marszałek Polny.

(L.S.)

Jurydykcy Dominikalna Opoczyńska, każdemu komu o tem wiedzieć należy wiadomo
czyni, iż na instancją Litmana Rosenberg i Szyi Wagenszperga prawem przekonywających
Dobra nieruchome to jest: Plac i z domem, tudzież oddzielny plac w mieście J. C. K. Mci Opo-
cznie w ulicy Żydowskiej leżące Szlamy Rabinowicza Fasler zwanego własne, podług aktu
pod dniem 21 miesiąca Stycznia r. b. w Summie ryń. 322 kr. 57 otaxowane, na satysfakcyą
summy czer. zł. 86 zł. 9 pol. dekretami tak micyscowey Jurydykcyi Dominikalney Opoczyn-
skiej, jako i Naywyższego Appellacyjnego Trybunału Krakowskiego wraz z prowizyami po
5 od 100 od dnia 25 gbrsis 1796 rachować się mianem przysądzoney, dnia 10 Junii r. b. 1803
o godzinie 9 z rana w Ratuszu miasta Opoczna przez publiczną licytacją sprzedane będą, pod
następującemi warunkami:

1mo. Iż każdy Licytant przy zaczęciu licytacji dla zapewnienia takowey 10tą część sum-
my szacunkowey jako vadium złożyć obowiązany, tudzież:

2do. Z Wierzycielami względem należitości (iezeliby na tych Placach i Domie iakową
Hypotekowaną wykazali) ułożyć się, lub też takowy dług z summy sprzedażney za sprzedaż
wynikającej, zaraz wypłacić powinien lub nakoniec gdyby żadnych hypotek nie było:

3tio. Summe z zaliczywania wynikać mającą, w ciągu trzech dni pod utratą vadii do
depozytu teyże Jurydykcyi wypłacić ma i musi, potraciwszy sobie z niey złożone na vadi-
um kwantum.

Wszyscy więc Wierzyciele mający swoje hypoteki lub prawa do rzeczonych Placów i
Domu, niniejszym Edyktem do okazania tu w przeciagu ustanowionego licytacji terminu swo-
ich należitości hypotekalnych zapozywają się z tym ostrzeżeniem, iż po upłynionym tym
czasie już więcej słuchani nie będą i gdyby nawet, iakowe legalne prawa lub summy mieli,
takowe już nie z tych Placow i Domu, lecz z inszych funduszow poszukiwać sobie będą mu-
sieli, nareszcie

4to. Każdy mający chęć licytowania, na oznaczonym terminie ma się stawić i temuż akt
detaxacyi w Kancellaryi tuteyszey Jurydykcyi przeyrzeć sobie niewzbroniono jest.

Signatt. Opoczno w Jurysdykcyi Dominikalney Dnia 9 Maia 1803 roku.

Jozef Oisnowski.

Podaje się do wiadomości, że 4go Czerwca t. r. folwark mieyski Zamłynie zwany na 3
lata, od 24 Czerwca 1803 aż do 24 Czerwca 1806 naywięcey offiarującemu w dzierżawę wy-
puszczony będzie, którego cena fiskalna 615 ryń. 30 kr. rocznie wynosi.

Ochotę dzierżawienia mający niech zatem na dniu pomienionym o 10tej godzinie przed
południem staną na Ratuszu radomskim, ażeby dowiedzieli się o reszcie warunkow dzierżaw-
nych, i dokładniejszych zaflagneli wiadomości o stanie tegoż folwarku.

Z C. K. Urzędu Cyrkularnego w Radomiu d. 6 Maia 1803.

Baron de Manndorf, cyrkularny starosta.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie uwiadomiają niniejszym Edyktem wszystkich, którym
tylko o tym wiedzieć zależy, iż stosownie do żądania Pana Benamina Finke względem licyta-
cyi części Sobieszczanszczyzna za 8061 zł. pol. 15 gro. oraz części Kłodnieszczyna zwaney
za 12,410 zł. pol. podług dzieła detaxacyi, które każdy chęć kupienia mający w sądowey
Registraturze zobaczyć może, oszacowaney, w Tarnawce w Cyrkule Jozefowskim leżacey, a
prawem przekonanego P. Woyciecha Gano dziedzicznego na zaspokoienie summy 120 czer. zł.

c. s. c. w tutejszych C. K. Szlacheckich Sądach przedsięwziąć się mający, dzień 27 Czerwca 1803 o godzinie 10 zrana ustanawia się. Na którym to terminie:

- a) Każdy chce kupienia mający czwartą część summy szacunkowej natychmiast w zakład złożyć ma.
- b) Więcey zaś dający, przez wydanie kaucyi, która w 14 dniach od dnia licytacji złożona być ma, zupełne bezpieczeństwo summy przez licytacją wypadłej, aż do mającego nastąpić sądowego rozporządzenia, zapisać; tudzież
- c) Na zaspokojenie prawem przekonywającego część wypadającą w złocie złożyć; nie mniej
- d) Stosownie do §. 436 przepisow sądowych długi te dobra obciążające podług raty od siebie oświadczoney summy na się przyjąć obowiązany będzie, gdyby może kredytorowie przed umówionym wypowiedzeniem wypłacenia swey pretensyi przyjąć wzbraniłi się.

Razem zaś wszyscy Kredytorowie Pana Woyciecha Gano na rzeczonych Dobrach bezpieczeństwo swe mający, stosownie do Nadwornego urzędzenia dd. 22 Sierpnia 1797 roku nieoczekując osobnego przywołania na tenże sam termin do zgłoszenia się z swym prawem; przywołują się, gdyż niestawiający się na tymże terminie, ani naprzeciw kupującemu lub nabywcy tych Dobr, ani do nichże samych prawa więcej nie mają, lecz swego zaspokojenia z summy sprzedarzy, lub innego majątku zadłużonego poszukiwać muszą.

Gołaszewski.

Gruszecki.

Münch.

Z Rady C. K. sądow Szlach. Lubelskich Galicyi Zachod.

Dan w Lublinie d. 24. Marca 1803.

Sahaneck.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa niniejszym podaje do wiadomości, iż Elżbieta Waldberger żona zmarłego tutejszego kupca i mieszczanina Antoniego Waldberger teraz pozostała wdowa takie do sądu wniosła przyrzeczenie, że ona z tym warunkiem: ażeby iey kupiectwo po niegdy swoim mężu pozostałe wraz z towarami i ruchomościami sądownie przywłaszczone było, jedyną i prawdziwą dłużniczką wszystkich wierzycielów, którzyby iakowe pretensye z kupiectwa rzeczonego nieboszczyka Antoniego Waldberger lub też z inney iego prostej czynności pochodzące mieli, bydź chce, i zawsze gotową onychże pretensye przeciwko wzmiankowanemu kupiectwu albo osobie iey zmarłego męża miane, pozaspakaiac. Końcem przeto powzięcia w tcy mierze zdań wszystkich kupieckich, lub prywatnych wierzycielow, tudzież potem załatwienia tego zamiaru, wszyscy wierzyciele, którzyby tylko iakiegokolwiek rodzaju pretensye albo przeciwko kupiectwu, lub przeciwko samey osobie rzeczonego nieboszczyka Antoniego Waldberger rościć sobie mogli, niniejszemi sądownie powołują się, ażeby w czasie 3 miesięcy to jest dnia 18 Czerwca r. b. o godzinie 10 zrana tu w sądzie osobiście lub też przez dobrze opatrzonych pełnomocnikow stawili się i swoje zdanie na przyrzeczenie z strony pomienioney wdowy Elżbiety Waldberger dane, do protokołu wnieśli, inaczej po upłynionym owym czasie, jeżeliby się kto niezgłosił, kupiectwo po niegdy Antonim Waldberger wraz z towarami, i pozostałemi ruchomościami pomienioney wdowie Elżbiecie Waldberger sądownie przyznane zostanie.

Drdacki.

Gollmayer.

Łódzinski.

Hirschberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.

Dnia 10 Marca 1803. roku.

Hohn.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa podaje do wiadomości, iż kamienica ś. p. Alberta Soczyńskiego i pozostałe wdowy Salomei Soczyńskiej własna na Kazimierzu pod Nr. 74 stojąca, urzędownie ryń. 2439 kr. 15 oszacowana, dnia 16 Czerwca b. r. o godzinie trzeciej po południu, tu w sądzie na żądanie wszyscy wyrażoney wdowy przez publiczną licytacją więcej dającemu za gotowe pieniądze sprzedana będzie. Wszyscy zatym ochotę tę kamienicę kupić mający, na pomienionym terminie i miejscu znajdować się mają.

Nakoniec wszystkich wierzycielow którzyby iakowe prawa do niey rzeczywiste mieli, uwiadomia się, ażeby nie oczekiwając osobnych przywołań, z swoimi prawami realnymi na wzwyż wyrażony m terminie zgłosili się, bo inaczej ten termin uchybiwszy, więcej żadne-

go prawa ani do kamienicy, ani też do jej kupiciela mieć nie będą, ale swojego zaspokoienia z innej substancyi swojego dłużnika poszukiwać będą powinni.

Drdacki.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.

Dnia 22 Kwietnia 1803 roku.

Kozłowski.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa, niniejszym obwieszczeniem po laie do wiadomości, iż domek drewniany pod Nr. 34 w sekcyi 3 situowany, po ś. p. Reginie i Woyciechu Nowińskich małżonkach pozostały, wartości 75 zł. ryń. na żądanie prawych dziedziców dnia 16 Czerwca r. b. o godzinie 3 po południu, tu w sądzie przez publiczną licytacją za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedawany będzie.

Ochotę przeto kupienia onegoż mający, uwiadomiaią się, ażeby na wyznaczonym miejscu, i czasie raczyli się znajdować.

Wierzyciele zaś prawo zastawu czyli hypoteki na nim mający, napominaią się, ażeby nie oczekując osobnych w tej mierze przywołań, praw swoich pod czas licytacji pilnowali, inaczej żadnego więcej prawa ani do domu, ani przeciwko jego kupicielowi mieć nie będą, ale swojego zaspokoienia z innej substancyi dłużnika swego szukać powinni będą.

Drdacki.

Gollmayer.

Eodziński.

Hirschberg.

Z Rady Magistratu K. C. Miasta Stołecznego Krakowa.

Dnia 15. Kwietnia 1803.

Kozłowski.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej Edyktem niniejszym publicznie wiadomo czynią: że na żądanie prawem pokonywającego P. Franciszka Kietlińskiego dobra Siemieradz z częścią w Błotnicy w cyrkułe Radomskim leżące, prawem pokonanych Jana i Felixa Izdebskich Braci dziedziczne, w summie 11,379 zł. ryń. przez przysięgłych detaxatorów oszacowane, w celu zaspokoienia summy 10,000 zł. pol. na rzecz prawem pokonywającego, przez powtorną licytacją publiczną sprzedawane będą, z tym jednak warunkiem: że przyszły nabywca szacunek przez licytacją wypadły w dniach 14 po approbowaney licytacji, do depozytu sądowego wylczyć, i każdy kupna sobie życzący totą część szacunku przez detaxacją ustanowionego złożyć jako wadyum jest obowiązany, dla pewności aktu licytacji. Którzy przeto dóbr tych nabydź sobie życzą, zzywają się tym Edyktem: ażeby dnia 5 Lipca 1803 roku o godzinie 9 zrana w C. K. sądach tutejszych do powtornego aktu licytacji stanęli.

Oraz i wierzyciele wszyscy bezpieczeństwo na dobrach tych mający, ktorzy osobnego wezwania spodziewać się nie mają, na dzień naznaczony wzywają się z tem ostrzeżeniem: że owi, ktorzy się w przeciągu terminu wyznaczonego nie zgłoszą, ani przeciw kupującemu czyli obeynującemu te dobra, ani też do dóbr samych żadnego iuż prawa mieć nie będą, ale swej satysfakcyi iedynie z szacunku sprzedaży, lub innego majątku dłużnika swego poszukiwać muszą. W Krakowie dnia 2 Kwietnia 1803.

Jozef de Nikorowicz.

W. Roskoschy.

Chraſtiański.

*Z Rady C. K. sądów Szlacheckich Krakowskich Galicyi Zachodniej
Sterneck.*

Uwiadomienie Cesarsko-Królewskiego Gubernium Galicyi Zachodniej.

O podwyższeniu celney komory pogranicznej w przewozie nurskim, na komorę główną wchodową.

Dekretem Naywyższym nadwornym pod d. 15 Lutego t. r. komera w powiecie inspektora Kozienieckiego położona, przewoz nurski nazywająca się podwyższoną została na aktualną komorę główną wchodową.

Zaczym podaje się ta odmiana każdemu do wiadomości. W Krakowie d. 9 Kwietnia 1803.

Cink.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi Zachodniej oznajmują tym Edyktem Panu

Ignacemu Bystrzanowskiemu: że Żyd Judka Peysakowicz u Sądow tych — o zapłacenie summy 1020 zł. pol. z prowizyą i kosztem prawnym — żałobę na niego podał, i o pomoc sądu, ile sprawiedliwość, wymaga prosił.

Gdy zaś sądy te nie mając wiadomości, gdzie on zostaje, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajduje się, iemuż Ignacemu Bystrzanowskiemu adwokata tutejszego P. Bronickiego, z jego szkodą i jego kosztem zastępcą postanowili, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowej na C. K. państwa dziedziczne przepisanej, rozpoznać się, i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem, upomina się: ażeby d. 13 Lipca r. b. sam stanął albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wczesnie przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tutejszym wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swey obrony za najskuteczniejsze osądzi; gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie podług opiewu C. K. praw przypisać musiał.

Józef de Nikorowicz.

Karol de Reinheim.

Chraściański.

Z Rady C. K. sądów szlacheckich Galicyi zachodniej.

W Krakowie dnia 13 Kwietnia 1802.

Elsner.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej, oznaymują tym Edyktem Panu Janowi Kantemu Borzykowskiemu: że Pani Maryanna Borzykowska u sądow tych — o zapłacenie summy 100 czer: zł. w złocie z prowizyą i kosztem prawnym — żałobę na niego podała, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga prosiła.

Gdy zaś sądy te nie mając wiadomości gdzie on zostaje, lub czy wcale w C. K. państwach dziedzicznych znajduje się, iemuż P. Janowi Borzykowskiemu adwokata tutejszego Jana Męcinskiego, z jego szkodą i jego kosztem zastępcą postanowili, z którym proces ten stosownie do ustawy sądowej na C. K. państwa dziedziczne przepisanej rozpoznać się, i ukończony będzie; on przeto Edyktem niniejszym tym końcem upomina się: ażeby dnia 12 Lipca r. b. o godz: 9 zrana sam stanął, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te zastępcy wyznaczonemu wczesnie przestał, albo nakoniec innego sobie patrona obrał, tego sądom tutejszym wymienił i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swey obrony za najskuteczniejsze osądzi, gdyż w przeciwnym razie wszelką niedogodność z zaniedbania wyniknąć mogącą samby sobie podług opiewu C. K. praw, przypisać był winien.

Józef de Nikorowicz.

Karol de Reinheim.

Chraściański.

Z Rady C. K. Sądów Szlacheckich Galicyi Zachodniej.

W Krakowie d. 12. Kwietnia 1803.

Elsner.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej oznaymują tym Edyktem Panu Józefowi Grzegorzewskiemu nieprzytomnemu i którego miejsce mieszkania nie jest wiadome: że żona jego Pani Kunegunda Grzegorzewska w proźbie swoiey dnia 29 Listopada 1802 roku podanej przełożyła, iż od niego iako prawego małżonka swego od roku 1797 jest opuszczona. On przeto P. Józef Grzegorzewski wzywa się: ażeby do obcowania z rzeczoną małżonką swoją Kunegundą Grzegorzewską i do utrzymywania iey, podług prawa, należącego się oneyże powrócił; gdyż inaczej, jeżeli w przeciągu roku jednego nie powroci, separacya od stołu i łoża na żądanie rzeczoney małżonki jego, podług prawa cywilnego części Iwszey §. 108 dekretowana będzie. W Krakowie dnia 13 Kwietnia 1803.

Józef de Nikorowicz.

Karol de Reinheim.

Chraściański.

Z Rady C. K. Sądów Szlach. Krakow. Galicyi Zachod.

Elsner.

C. K. sądy szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej wszystkim, którym o tem wie-dzieć należy, Edyktem niniejszym wiadomo czynią: iż na proźbę deputacyi wierzycielow

krydaryusza Jędrzeia Śląskiego, dobra Trzciniec do masy tegoż krydaryusza należące, w cyrkule Konieckim leżące, przez publiczną licytacją więcey dającemu sprzedane będą, i do odprawienia w C. K. sądach tutejszych licytacji termin na dzień 22 Czerwca 1803 roku na godzinę 9 zrana naznacza się, następujące stanowią warunki:

1mo Dobra te takim prawem sprzedane będą, jakim prawem je W. Jędrzey Śląski w czasie podniesionego wierzytelow konkursu trzymał i posiadał.

2do Przyszły kupujący nabywa tych dóbr w tych granicach, w jakich oddane są w administracyą, gdyby zaś o granice z któreykolwiek strony kłótnia iaka zaszała, Masła krydalna co do takich sporow granicznych do żadney ewikycy nie będzie obowiązana.

3tio Przyszły nabywca żadnego innego żadać nie będzie inwentarza, ale owszem tym się kontentować musi, któren podług aktu komorniczego terażniejszemu jest oddany dzierżawcy, i przez tegoż ma bydź powrocony.

4to Przyszły nabywca dnia 24 Czerwca 1803 roku zyska prawo dziedzictwa, i tegoż dnia będzie mógł wziąć intromisją, byle obowiązków, które na się wezmie, z swey strony dopełnił.

5to Cena tych dóbr mających bydź licytowanych jest summa 230,500 zł. pol. w akcie detaxacyi położona.

6to Każdy licytujący 10tą część szacunku to jest 23,050 zł. pol. nie w kucyji lecz w monecie lub w bankocetlach zaraz przy licytacji złożyć powinien.

7mo Po ukończoney licytacji, każdy licytujący odbierze swą summę, wyiawszy tego, któren przez naywiększy podany szacunek stał się dobr nabywcą, któremu.

8vo Summa złożona w szacunek przez niego ofiarowany policzona będzie.

9mo Jeżeliby kupujący szacunku ofiarowanego natychmiast nie wyliczył, iomuz termin tylko dni 14 od dnia licytacji rachować się mających, nie wyłączaiąc nawet dni feryalnych, do zapłacenia tey summy pozwala się, dobra bowiem te tylko za gotowe pieniądze sprzedane bydź mogą, wyiawszy.

10mo Gdyby kupujący był oraz wierzytelem masy zadłużoney, i miał prawo pierwszeństwa, w którym przypadku wolno mu będzie, pierwszeństwo summy swoich, Ekstraktem Status Activi & Passivi dóbr Trzcinca przyzwoitych akt ziemskich wyjętym, natychmiast udowodnić, i takie, jeżeli przynajmniey summę 100,000 zł. pol. lednak tylko kapitalną wynosić będą, z summy szacunkowey potrącić, resztująca zaś kwota, po odtrąceniu pozostała (oproc 10tey części, która zaraz przy licytacji w kwocie 23,050 zł. pol. złożona bydź powinna) na dobrach Trzcinca, z obowiązkiem odpłacania przez kupującego corocznie prowizyi po 5 od sta, lokowana zoltanie; która to resztująca kwotę, po nastąpionym masly krydalney rozdziale, wierzytelom podług aslygnacyi C. K. sądow szlacheckich Krakowskich wypłaci. Jednakowoż.

11mo Obowiązany będzie kupujący wierzytelom, którym po nastąpioney klasyfikacyi i dyspartycyi masy, satysfakcy w złocie hollenderskim, cesarskim lub inney iakieykolwiek wyszczególnioney monecie należyc się będzie, zupełną satysfakcyą w tym gatunku pieniędzy, w jakim im przysądzona będzie, a to bez naymnieyszey z strony masy indemnizacyi, uczynić. Dla czego.

12mo Gdyby licytujący nie był wierzytelem masy, i summę szacunkową w dniach 14 do depozytu sądowego złożył, albo gdyby był wierzytelem, i podług obmowy punktu tego pretensye swoje od summy szacunkowey odtrącił, przyięta w prawdzie będzie summa w bankocetlach, kupujący jednak obowiązany będzie wierzytelom, którym ich pretensye, w złocie lub inney iakiey monecie kurs mającey są przysądzone, satysfakcyą podług brzmienia dekretow uczynić, a z złożonych do depozytu bankocetlow odbierze za każdy dukat 18 zł. pol. w bankocetlach, a za srebrną monetę podług iey kursu zwyczajnego, podobnież w bankocetlach wynadgrodenie.

13tio Na przypadek nie wyliczenia (iak wyżej wyrażono) w dniach 14 summy szacunkowey, kosztem i z szkodą kupującego dobra te powtornie licytowane będą, a to bez nowy detaxacyi i bez naymnieyszego względu na protokół licytacji.

14to A że kupujący z dniem 24 Czerwca r. b. staie się dziedzicem dóbr Trzcinca, idzie z tym, że wszelkie nieprzewidziane przypadki i szkody w dobrach tych od dnia 24 Czerwca 1803 roku zdarzyc się mogące samego kupującego, nie zaś masy tyczyc się powinny.

Wreszcie wszyscy wierzytecie na dobrach tych bezpieczeństwo mający Edyktem niniey-

szym wzywają się ażeby się, z prawami swoimi w terminie wyznaczonym tym pewnicy zgłosili, gdyż inaczej ani do nabywcy tych dóbr ani też do dóbr samych żadnego już prawa mieć nie będą, ale swej satysfakcyi z szacunku sprzedaży lub z innego majątku krydaryusza poszukiwać muszą. W Krakowie dnia 30 Marca 1803.

Józef de Nikorowicz.

W. Roskoschny.

Chraśliński.

Z Rady Ces. Krol, sądow szlacheckich Krakowskich Galicyi zachodniej.
Sterneck.

Drugiego, trzeciego i czwartego Czerwca t. r. o 9tej godzinie z rana następujące prebendy naywięcey offeruiącym, a to plebanie na rok jeden, proszę zaś prebendy na trzy lata przez publiczną licytacją w tuteyszey kancelaryi cyrkularney w dzierżawę wypuszczone będą.

- | | |
|---|------------------------------------|
| 1. Sandomirska Scholasterya. | 11. Baczkowiecka Filialna. |
| 2. — Prokustodya. | 12. Osolińska prebenda Betleem. |
| 3. Sandomirski Fundusz Kunice. | 13. Sobulkowska Plebania. |
| 4. — — Mydłow. | 14. Derkow, bractwo rożańcowe. |
| 5. Sandomirskiej Kanonii Opatow fud. 2. | 15. Chmielow detto detto. |
| 6. — — — 4. | 16. Woyciechowice detto detto. |
| 7. — — — 5. | 17. Tarłow, probowstwo śpitalne. |
| 8. — — — 6. | 18. Klimentow, prebenda S. Jozefa. |
| 9. Bodzentyńska Plebania. | 19. Staszowskie grunta śpitalne. |
| 10. Łagowska detto. | |

Cen fiskalnych postanowić ieszcze niemożna, ponieważ w większey części tych prebend dopiero inwentarz wyprowadzony bydź musi: wszelako ochotę dzierżawienia mający nietylko w miejscu prebend dowiedzieć się o ich intracie, ale także na 8 dni przed licytacją w Kancelaryi cyrkularney inwentarze przejrzed, a tak w czasie i miejscu oznaczonym do licytacyi stanąć mogą. W Sandomirzu d. 21 Kwietnia 1803.

Rataliska, kommissarz cyrkularny,

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa ninieyszym obwieszczeniem Demetrego Likowskiego uwiadomia, iż Tomasz Styrio naprzeciw niemu o powrocenie zaręczenia przez tegoż Tomasza Styrio na rzecz Mikołaja Illiowskiego na summę 108 czer. zł. dnia 13 Lipca 1786 roku danego, tudzież o zakwitowanie urzędowe z obowiązku tegoż zaręczenia tyżącego się do tego Magistratu założyć zaniósł, i o pomoc sądu ile sprawiedliwość wymaga prosił.

Gdy zaś Sąd ten dla nie wiadomego pozwanego miejsca przemieszkiwania, lub wcale w C. K. dziedzicznych krajach niezneydowania się, onemuż tu mieszkającego adwokata JP. Nimetz z jego szkoda i kosztem iako zastępcę naznaczył, z którym także spor pomieniony stosownie do przepisu ustawy sądowej rozpocznie się i ukończony zostanie. On przeto Demetry Likowski ninieyszemi napomina się, ażeby w czasie ieszcze przyzwoitym to jest: w czasie 90 dni w tym tu sadzie albo osobiscie stanął, albo jeżeli iakie ma prawa swego dowody, te w czesnie ustanowionemu zastępcy nadesłał, lub też innego sobie zastępcę obrał, tego sądowi temu wymienił, i podług przepisu tych środków prawa używał, które do swoiey obrony nayskuteczniejszymi osądzi, gdyż w przeciwnym razie, wszelką niedogodność, ktoraby z jego opoznienia wypaść mogła, samby sobie przypisać musiał.

Drdacki.

Gollmayer.

Krzyżanowski.

Łodziński.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecz: Krakowa.

Dnia 4. Marca 1803.

Plinta.

Ze strony C. K. Cyrkularnego Urzędu Kieleckiego ninieyszym do wiadomości podaie się: że Interkalarne dochody iako to: Realności, Dzieściny *in natura* zawakowanego w tuteyszym cyrkule probowstwa w Stopnicy, Dobrowody i Bogucicach na publiczny fundusz dnia 13 Czerwca b. r. na rok jeden, od 24 Czerwca b. r. aż do 23 Czerwca przyszłego roku przez publiczną licytacją więcey dajacemu w arędę wypuszczone będą.

A zatytn chęć dzierżawienia mający niech staną na wzwyż rzeczonym dniu z rana o 9 godzinie w tuteyszey cyrkularney Kancellaryi, gdzie się ta licytacya odprawiać będzie.

W Kielcach dnia 30 Kwietnia 1803.

Micza.

Do powszechney podaie się wiadomości, że na dniu 2 Czerwca t. r. z rana o godzinie 9 w kancellaryi dominiakalney w Ratoszynie, państwie Chodelskim, trzy szpitalne role, iako to. a) jedna niedaleko szpitala mająca wysiewu na $\frac{1}{2}$ korca. — b) druga zaś Wotanek zwana, na 6 korcy, — c) trzecia za Stawami na 2 korce razem na $8\frac{1}{2}$ korcy żyta, w cenie fiskalney ryń. 93 kr. 45 po otrączeniu zaś dwudziestu procentowych kosztów administracyjnych, w kwocie 75 ryń. na trzy po sobie następujące lata przez licytacye w dzierżawę najwięcey ofiarującemu wypuszczzone zostają.

Ochotę dzierżawienia mający oparzywwszy się dziesięćosetnym zakładem stanąć zatytn powinni na dniu po wyżej oznaczonym w urzędowey kancellaryi państwa, ten zaś, co zalicytacie pomienione grunta, niech przy ręku na proporcjonalną kaucyą dla zabezpieczenia trzechletniej summy arendowney. Dalsze warunki swego czasu należycie ogłoszone będą. Dan w Józefowie dnia 16 Kwietnia 1803.

Pflichtentreu.

C. K. Sady szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniej uwiadomiamy niniejszym Edyktem J.W.W. Adolfa Hrabie Kalkreuth i Władysława Hrabie Branickiego, iż Jozef Mendlowicz, przeciwko nim, o dopuszczenie Exekucyi w gładam o sebrania summy 18 018 zł. poł. w monecie srebrney, i 6525 ozar. zł. 6 z p. w złocie. pod dniem 3 Lutego, r. b. do Sądow tuteyszych pozew poslat i pomocy Sądowey doraszat się.

Gdy zaś też Sady dla ich zanieszkonia z grana iu tuteyszego sądowego adwokata Reyberg ra za obronę, z ich skąd i niebezpieczeństwem ustanowiły, z którym też Sprawa rozpoczęta podług przeciwnego dla Galicyi Zachodney Sądowego porządku prawa zozna i ukon-zona będzie: napominamy się oni niniejszym Edyktem, aby w przeciągu 90 dni do odpowiedzi się stawili, i ustanowionemu dla siebie obrońcy do kamentu swe oddali. lub innego sobie pat oni obrali, i tego Sądowi wmiemili, i oraz tych postug prawa użyli Kr. kow, które in się do obrony swy Sprawy postępczniemi bydz zdają. gaby tego bowiem nieuczynili i swą zaniedbali Sprawę, samiby sobie szkodę może iaku stat wynikająca przypisać winni b. li.

Dan w Lublinie dnia 2. Marca 1803 roku.

Golańszewski.

Purtscher.

Gruszecki.

Z Rady C. K. Sądow Szlach. Lubelskich Galicyi Zachod. Klimaszewski.

Magistrat Miasta Stołecznego Krakowa niniejszemi podaie do wiadomości, iż na żądanie C. K. Sąd S. lichoekkiego Krakowskiego licytacya kamienicy na Franciszkańskiej ulicy pod Nr. 257 stojącej ryńskich 7056 oszacowanej, od Sąd tuteysz go pozwolona, i termin iey przedazy z kontycyą, że kupiciel przysięży summe szacunkową zaraz złożyć powinien na dzień 23 Czerwca r. b. o godzinie 3 tu w Sądzie odbywać się mającey przeznaczony jest.

Ochotę przeto nabycia iey mający powinni się na zwyż oznaczonym czasie i miejscu zaydowac.

Wierzyciele zaś p awo zastawu na mający napominają się ażeby nieoczekiuiac w tey mierze osobistych przypozwów praw swoich podczas licytacyi pilnowali, inaczey na tych, k órzyby się w czasie licytacyi z pretensyami swoimi nieztyosili, żaden więcey wzgląd co do podziatku szacunkowey summy miany nie będzie.

Drdacki.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.

Dnia 28. Marca 1803.

Hohn.

C. K. Gubernium Galicyi zachodniej uwiadomia poddanego z Wsi Łobzowa Dominium Wolbroma Olkuskiego dystryktu Walentego Kozła wraz z żoną swoią zoffawiwszy gospodarstwo wieyskie przed kilku tygodniami za granicę wyszłego, a dotąd nie powracającego, ani o przyczynie swego bawienia nie donoszącego, ażeby w przeciągu 4 miesięcy od ogłoszenia niniejszego wezwaniu powrócić, lub oczekiwał postąpienia z sobą iako z emigrantem podług przepisu prawa. W Krakowie dnia 12 Kwietnia 1803.